

KS. PIOTR NITECKI

KONCEPCJA RUCHU BIBLIJNEGO W POLSCE WEDŁUG KS. PROF. EUGENIUSZA DĄBROWSKIEGO

Głoszenie słowa Bożego jest pierwszorzędnym zadaniem Kościoła posłanego do świata z orędziem Ewangelii ukazującej człowiekowi perspektywę zbawienia i najpełniejszy program humanizacji doczesności. Powojenne dzieje ruchu biblijnego w Polsce są zatem w gruncie rzeczy elementem historii Kościoła realizującego owe zadanie, które w zasadniczym stopniu określa jego wierność wobec posłannictwa, jakie otrzymał od swego Założyciela. Dramatyczny czas zmagania w pierwszym, najtrudniejszym, powojennym okresie dziejów Kościoła w Polsce przedstawiany jest zwykle jako wielki ideowy i polityczny spór w stosunkach kościelno-państwowych, rzadziej natomiast zwraca się uwagę, iż mimo powszechnie znanych ówczesnych dramatycznych okoliczności, w jakich Kościół musiał działać, był to także czas wielkiej nadziei – czasem wbrew wszelkiej nadziei – na przyszły rozwój jego ewangelizacyjnego posłannictwa.

Wielce wymownym świadectwem takiego rozumienia posłannictwa Kościoła były w tym czasie dzieje biblistyki polskiej, przede wszystkim dzięki działalności ks. prof. Eugeniusza Dąbrowskiego (1901-1970)¹, pierwszego polskiego doktora nauk biblijnych, pracownika naukowego Uniwersytetu Warszawskiego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, proboszcza warszawskiej parafii Bożego Ciała na Kamionku i jednego z najwybitniejszych biblistów polskich tamtych czasów oraz głównego promotora rozwoju ruchu biblijnego

¹ Por. P. Nitecki, *Apostoł Pisma Świętego. Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski (1901-1979)*. Przedmowa ks. prof. Jana Stępnia, Warszawa 1982.

w naszym kraju. Przystępując do organizowania ruchu biblijnego w Polsce, miał on własną koncepcję tego przedsięwzięcia, którą wielokrotnie, przy różnych okazjach prezentował. Na podstawie zachowanych jego wypowiedzi można zatem zrekonstruować tę koncepcję odnowy biblijnej Kościoła polskiego i wskazać przyczyny podjęcia się przezeń dzieła organizacji ruchu biblijnego w Polsce, a także program jego działania i planowane metody pracy.

Ksiądz Dąbrowski przystąpił do organizowania ruchu biblijnego w Polsce niemal natychmiast po zakończeniu działań wojennych, w niełatwych warunkach ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej. Zapewne świeże były wówczas u niego wspomnienia doświadczeń na polu biblistyki okresu międzywojennego, których był nie tylko bacznym obserwatorem, ale i aktywnym współuczestnikiem. Biblistyka była dla niego terenem pracy, na który zdecydował się świadomie jeszcze w czasie studiów teologicznych na Uniwersytecie Warszawskim. Imponowali mu zwłaszcza znakomici bibliści ks. Wilhelm Michalski i ks. Władysław Szczepański². Już w okresie międzywojennym z uwagą śledził coraz powszechniejsze zainteresowanie wiernych Pismem Świętym, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki przekładów biblijnych, choć nie wydaje się, aby już w tym okresie planował odegranie zasadniczej roli w organizacji tego nurtu życia Kościoła w Polsce. Już wówczas jednak doceniał i z naciskiem podkreślał konieczność duszpasterskiego podejścia do zagadnienia popularyzacji Pisma Świętego³. Przy okazji prezentowania najnowszych osiągnięć biblistyki postulował między innymi wydanie Pisma Świętego w edycji podręcznej, wskazując na wymowę faktu ogromnego zainteresowania się społeczeństwa polskiego *Biblią krakowską*, która choć nie była dziełem w pełni doskonałym, stanowiła pierwszy krok w kierunku szerokiej popularyzacji Pisma Świętego w naszym kraju. Ks. Eugeniusz Dąbrowski często podkreślał, iż ruch biblijny w Polsce narodził się dopiero po drugiej wojnie światowej⁴. Polemizując z takim stwierdzeniem, ksiądz Smerka udowadniał w obszernym artykule na łamach „Ruchu Biblij-

² Relacja ks. dr. Zbigniewa Kamińskiego, 11 II 1978.

³ E. Dąbrowski, *Nowy Testament*, „Collectanea Theologica” 17 (1936), s. 530-550.

⁴ Zob. m.in. *Perspektywy polskiego ruchu biblijnego*. Rozmowa z ks. Eugeniuszem Dąbrowskim, „Homo Dei” 26 (1957), s. 663-670.

nego i Liturgicznego”⁵, że ruch ten ma już w Polsce bogate tradycje, sięgające przynajmniej okresu międzywojennego. Obaj bibliści bliscy byli prawdy, w okresie międzywojennym zrobiono bowiem w tej dziedzinie wiele, były to jednak zazwyczaj inicjatywy poszczególnych ośrodków lub uczonych, z których wiele nie zostało zresztą w pełni zrealizowanych, a nie masowa, planowa akcja duszpasterska. O centralnej organizacji pracy w tej dziedzinie mówić zaś można dopiero od czasu Zjazdu Biblijnego w Krakowie w 1937 roku, i to głównie w odniesieniu do przekładów biblijnych.

Impulsem, który zdecydował o podjęciu przez księdza Dąbrowskiego decyzji poświęcenia się pracy nad organizacją ruchu biblijnego w Polsce, było wydanie w 1943 roku przez Piusa XII encykliki o studiach biblijnych *Divino afflante Spiritu*. Choć bowiem już wcześniej zdawał on sobie niewątpliwie sprawę z konieczności podjęcia pracy na tym odcinku życia Kościoła, pamiętać należy, iż lata poprzedzające wydanie tego dokumentu nie były dla biblistów okresem łatwym. Cechą charakterystyczną osobowości ks. Eugeniusza Dąbrowskiego była zaś jego głęboka ortodoksja, bezwzględna wierność autorytetowi Magisterium Kościoła; bał się szczególnie modernizmu, był bowiem w czasie swoich studiów w Rzymie świadkiem związanych z nim rozmaitych wypaczeń w dziedzinie dogmatyczno-moralnej⁶. Zdając sobie jednak sprawę z ogromnych potrzeb w dziedzinie odnowy biblijnej, z wielką ulgą i ogromnym entuzjazmem przyjął encyklikę biblijną Piusa XII przyznającą wolność w badaniach biblijnych i propagowaniu słowa Bożego wśród wiernych. Jest faktem bardzo wymownym, że pierwszą publikacją biblijną, jaka ukazała się w Polsce powojennej był właśnie przekład tej encykliki ze wstępem i komentarzem ks. prof. Eugeniusza Dąbrowskiego. We wprowadzeniu do swego przekładu pisał: Encyklika *Divino afflante Spiritu* nie może być żadną miarą uważana za okolicznościową tylko. Ale jest w pełnym tego słowa znaczeniu encykliką programową. Życie naukowe postępuje wciąż naprzód i coraz to nowa problematyka zjawia się w jego polu widzenia. Zmieniały się czasy niosące ze sobą zmianę kierunków, haseł czy tendencji. Bibliistyka katolicka dziś już nie potrzebuje, jak to się działo za Leona XIII, bronić «oko-

⁵ W. Smereka, *Początki i rozwój ruchu biblijnego w Polsce*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 11 (1958), s. 81-113.

⁶ Relacja ks. prof. Jana Stępnia, 27 I 1978.

pów Świętej Trójcy». Może natomiast z całym spokojem, w sposób już bardziej pozytywny niż polemiczny, oddać się zgłębianiu słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym. [...] Toteż egzegeta katolicki z wdzięcznością przyjmie wskazania Ojca chrześcijaństwa upatrując w nich słusznie kamienie milowe na gościńcu wielkiego rozwoju nauk biblijnych na dziś i na przyszłość⁷. Uderza w tych słowach satysfakcja z możliwości poświęcenia się bez zastrzeżeń dziełu popularyzacji Biblii, które wówczas stało się celem jego działalności.

Kolejną przyczyną krystalizowania się koncepcji ruchu biblijnego był dorobek innych krajów w tym względzie. Ks. Eugeniusz Dąbrowski wkrótce po zakończeniu działań wojennych, jako jeden z pierwszych kapłanów polskich udał się na przełomie lat 1947-1948 za zachód Europy⁸. Trasa jego podróży, w czasie której pilnie śledził odradzenie się katolicyzmu na płaszczyźnie społecznej, kulturalnej i religijnej, wiodła przez Francję, Szwajcarię i Włochy. Wydaje się, iż zwłaszcza katolicyzm francuski, z charakterystycznym zaangażowaniem społecznym wiernych, wywarł na nim duże wrażenie, co nie pozostało bez wpływu na jego sympatie dla podobnych nurtów w katolicyzmie naszego kraju. Najwięcej uwagi poświęcał oczywiście wszystkiemu, co dotyczyło odnowy biblijnej Kościoła. Przyznać zaś trzeba, iż mimo wojny osiągnięcia wielu krajów w tej dziedzinie były imponujące⁹. Encyklika biblijna Piusa XII oraz zakończenie działań wojennych spowodowały bujny rozwój ruchu biblijnego, a więc studiów oraz akcji duszpasterskich w tej dziedzinie. We Francji popularne były wykłady o tematyce biblijnej, tygodnie i kongresy biblijne. Dominikanie francuscy przygotowywali właśnie w porozumieniu ze Szkołą Biblijną w Jerozolimie francuski przekład całego Pisma Świętego (tzw. *Bible de Jerusalem*). W Szwajcarii już od 1935 roku istniało Towarzystwo Przyjaciół Biblii, grupujące około 1 300 kapła-

⁷ Pius XII, *Encyklika o właściwym rozwoju studiów biblijnych (De sacrorum bibliorum studiis opportune provehendiss)*. Z oryginału łacińskiego przetłumaczył i komentarzem opatrzył ks. Eugeniusz Dąbrowski, Warszawa 1948, s. 4-5.

⁸ *Wywiad z ks. E. Dąbrowskim*. Przeprowadził J. Nowak-Dłużewski, „Słowo Powszechne” 3 (1949) nr 1, s. 3.

⁹ Por. E. Dąbrowski, *Drogi i bezdroża współczesnej biblistyki Nowego Testamentu (1939-1947)*, „Ateneum Kapłańskie” 48 (1948), s. 273-276, 368-374, 494-500; 49 (1948), s. 64-66, 176-181; E. Gliński, *Nowe przekłady Pisma świętego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (1948), s. 185-186; tenże, *Ze świata biblijnego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (1948), s. 38-47.

nów, którzy organizowali między innymi tygodnie biblijne, wydając liczne przekłady i komentarze biblijne. Podobnie we Włoszech, Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii i wielu innych krajach działały katolickie towarzystwa biblijne propagujące dostępnymi sobie środkami Biblię wśród wiernych. Nie bez znaczenia dla rozwoju tego ruchu było również odkrycie w 1947 roku w grotach Qumran nieznanych dokumentów, które ożywiały zainteresowanie procesem powstawania chrześcijaństwa. Obserwując wszystkie te przejawy ruchu biblijnego rozprzestrzeniającego się w całym świecie chrześcijańskim, ksiądz Dąbrowski widział w tym właśnie charakterystyczną cechę współczesnego katolicyzmu w skali światowej. Po powrocie do kraju w jednym z wywiadów stwierdził: „Aktualność Pisma Świętego jest jednym z najbardziej znamienitych objawów zainteresowań współczesnego nam katolicyzmu. Datuje się to od lat przeszło pięćdziesięciu. Tylko że początkowo miało charakter wybitnie elitarny, ograniczając się do sfer uniwersyteckich, fachowych czasopism i zrzeszeń typu akademickiego. Później wszakże, w miarę rozwoju literatury biblijnej, wydawnictwa tekstów i komentarzy zaczęło zataczać coraz szersze kręgi, aż z wolna objęło wszystkich biorących udział w życiu religijnym Kościoła. [...] Katolicyzm polski wcale nie pozostaje w tyle w porównaniu do prądów religijnych u innych narodów. Odnowa biblijna znajduje i u nas swój wyraz, choć jeszcze nie wiadomo, jakimi pójdzie drogami i jakie osiągnie cele”¹⁰.

Sięgając do dorobku i zamierzeń okresu międzywojennego, obserwując światowy ruch biblijny oraz czerpiąc obficie z impulsów zawartych w encyklice papieża Piusa XII, ks. Eugeniusz Dąbrowski wypracował na tej podstawie własną koncepcję ruchu biblijnego. Na gruncie powojennej rzeczywistości polskiej dążył do realizacji wielu cennych przedsięwzięć, zarówno rodzimych, które ze względu na trwającą wojnę i okupację nie mogły wcześniej doczekać się realizacji, jak i inicjatyw zachodnioeuropejskich, zaadaptowanych do warunków Kościoła w Polsce. Wśród papierów pośmiertnych ks. Eugeniusza Dąbrowskiego znaleziono mało znany, bo nigdy nie publikowany dokument zawierający program pracy w tej dziedzinie. Jest to obszerny memoriał złożony w 1952 roku ówczesnym członkom Episkopatu Polski, zwracający uwagę na podstawy, zada-

¹⁰ *Pismo święte w katolicyzmie współczesnym*. Rozmowę z ks. E. Dąbrowskim przeprowadził Z. Laskowski, „Słowo Powszechne” 6 (1952) nr 83, s. 1, 6.

nia i metody ruchu biblijnego w naszym kraju¹¹. Celem tej inicjatywy było zyskanie poparcia Episkopatu dla rozwijania planów szerokiej rozbudowy ruchu. Memoriał nie przyniósł wówczas oczekiwanych rezultatów i – należy to stwierdzić – nie mógł ich przynieść, ponieważ Kościół w Polsce borykał się wtedy ze zbyt wieloma poważnymi trudnościami, od rozwiązania których zależała w ogóle jego egzystencja. Dokument ten jednak pozostał i jest dzisiaj wymownym świadectwem troski i zaangażowania ks. Eugeniusza Dąbrowskiego w rozwój bibliistyki polskiej.

Pierwszorzędnym celem pracy nad urzeczywistnieniem odnowy biblijnej Kościoła w Polsce miało być oczywiście rozpowszechnianie polskiego przekładu Pisma Świętego, a przynajmniej Nowego Testamentu, w tanich, masowych nakładach. „Wierni – pisał w swym memoriale ksiądz Dąbrowski – mają prawo oczekiwać od nauczającego Kościoła dostarczenia im drukowanego i mówionego słowa Bożego w większym niż dotąd stopniu. Życzenie Ojca Świętego, by każdy dom katolicki, każda rodzina posiadała na własność katolickie wydanie Pisma Świętego, a następnie miała stały zwyczaj je czytać, jest tu pierwszym punktem do wykonania”. W chwili pisania tych słów daleko było do nasycenia w pełni rynku czytelniczego Pismem Świętym, które błyskawicznie zniknęło z półek księgarskich. Jako jedną z głównych tendencji zmierzających do odkrywania i realizowania w życiu pełnego chrześcijaństwa wskazywał ksiądz Dąbrowski na powrót do jego źródeł, w świetle których ujawnia się w pełni autentyczność wiary, pozwalający człowiekowi „na obcowanie ze źródłami chrześcijaństwa w ich najczystszej postaci, wolnej od nalotów źle rozumianej dewocji i zapewniającej mu bezpośredni dostęp do osoby Chrystusa i Jego nauki. Ostatecznie bowiem w jakiś sposób Chrystus jest na kartach swojej Ewangelii obecny i zadaniem duszpasterstwa musi być zapewnienie tej Jego obecności w każdym domu chrześcijańskim”¹².

Masowej popularyzacji tekstu biblijnego towarzyszyć miała równoległa praca zmierzająca w dwóch kierunkach: ku należytemu przy-

¹¹ E. Dąbrowski, *Podstawy, zadania i metody ruchu biblijnego w Polsce*. Memoriał złożony członkom Episkopatu Polskiego, mps, ss. 12. Niektóre z zawartych w tym dokumencie myśli powtórzone zostały w: tenże, *Światowy ruch biblijny*, „Znak” 9 (1957), s. 84-91.

¹² E. Dąbrowski, *50 kilometrów od Warszawy*, „Tygodnik Powszechny” 14 (1960) nr 36, s. 3.

gotowaniu kapłanów do szerzenia znajomości i umiłowania Pisma Świętego oraz ku realizacji, zgodnie z zaleceniami Stolicy Apostolskiej, słusznych aspiracji katolików świeckich w tym względzie.

Aby ruch biblijny mógł zataczać szerokie kręgi wśród ludzi wierzących i przynosić oczekiwane owoce, nie bez znaczenia jest poziom wykształcenia duchowieństwa, który winien dorównywać potrzebom i zainteresowaniom wiernych w tej dziedzinie. Pracę w tym kierunku należałoby więc rozpocząć od seminariów duchownych i większego dowartościowania w nich studiów biblijnych, ukazując ich fundamentalne znaczenie dla całej teologii i działalności duszpasterskiej, zwłaszcza w kaznodziejstwie. Kapłani pracujący w pierwszych latach po zakończeniu wojny napotykali w tej dziedzinie na duże trudności. Wykształcenie seminaryjne minionego okresu, w którym na wykładach z Pisma Świętego więcej mówiło się o krytyce filologicznej czy historycznej aniżeli o teologii biblijnej, pozostawiało wiele do życzenia. Skromne było w związku z tym zainteresowanie duchowieństwa polskiego tym wszystkim, co dokonywało się w dziedzinie odnowy biblijnej Kościoła powszechnego. Dodatkową trudnością był brak podstawowych pomocy do samodzielnego pogłębiania wiedzy biblijnej: nowego przekładu całego Pisma Świętego, komentarzy biblijnych, prac monograficznych, bez czego trudno mówić o należyтым przygotowaniu do popularyzacji słowa Bożego¹³. Ks. Eugeniusz Dąbrowski zdawał sobie sprawę, iż tak ważne przedsięwzięcie, jakim jest ruch biblijny, nie powiedzie się, jeśli nie zainteresuje się nim przede wszystkim duchowieństwo. Postulował zatem zorganizowanie w skali ogólnopolskiej centralnego kierownictwa tego ruchu za pośrednictwem katolickiego towarzystwa biblijnego, które pod patronatem Episkopatu prowadziłoby pracę koordynującą w tej dziedzinie. Na płaszczyźnie diecezjalnej zadaniem biskupów byłoby zaś czuwanie nad właściwym poziomem wiedzy biblijnej w seminariach duchownych, organizowanie dla duchowieństwa kursów na temat miejsca Pisma Świętego w duszpasterstwie oraz prowadzenie współpracy międzydiecezjalnej na bazie wydziałów duszpasterskich kurii biskupich. Duże znaczenie mogłyby odegrać w tej dziedzinie pisma diecezjalne, informując duchowieństwo o najnowszych osiągnięciach i dążeniach ruchu biblijnego w Polsce i na świecie oraz wskazując kierunki pracy w tej dziedzinie. Na poziomie parafialnym

¹³ Tenże, *Podstawy, zadania i metody*, dz. cyt.

natomiast ks. Eugeniusz Dąbrowski, który od 1944 roku sam był proboszczem dużej warszawskiej parafii, przywiązywał dużą wagę do wprowadzenia Pisma Świętego na ambonę. W związku z tym proponował dostarczenie kapłanom biblijnych komentarzy liturgicznych i tak zwanych schematów kaznodziejskich. Słusznie bowiem uważał, iż pełne włączenie duszpasterstwa parafialnego w najistotniejsze nurty życia Kościoła powszechnego, w tym także w ruch biblijny, pokazuje wiernym całe bogactwo Kościoła, wpływając decydująco na poziom ich życia religijnego¹⁴. Metody pracy duszpasterskiej nie ograniczają się bowiem wyłącznie do instrukcji i zaleceń odgórnych, lecz uzależnione są także od inicjatyw oddolnych. Dróg zaś, którymi duszpasterstwo parafialne mogłoby realizować te dążenia, jest niemało: ambona, katecheza, tygodnie i niedziele biblijne, wystawy, kolportaż Pisma Świętego i inne.

Podmiotem oddziaływania ruchu biblijnego są wierni odkrywający powoli znaczenie Pisma Świętego w ich życiu i oczekujący życzliwego zainteresowania i pomocy w tej dziedzinie ze strony duszpasterzy. Dzięki ogólnemu postępowi kultury w okresie powojennym Pismo Święte zaczęło powoli docierać tam, gdzie nie tak dawno w ogóle nie docierało słowo drukowane. Był to fakt, z którym należało się bardzo poważnie liczyć, tym bardziej że odnowa biblijna dawała nadzieje ogólnego wzrostu życia religijnego wśród wiernych. Rozpowszechnianie jednak licznych egzemplarzy *Pisma Świętego*, a nawet skłonienie do jego lektury nie mogło być jeszcze celem ruchu biblijnego, którym jest dopiero zrozumienie i życie według słowa Bożego na co dzień. Ks. Eugeniusz Dąbrowski poza działalnością duszpasterską widział także inne możliwości popularyzacyjne w tej dziedzinie. Na pierwszym miejscu, opierając się na wzorach zachodnioeuropejskich, podkreślał służebną rolę literatury wobec Pisma Świętego¹⁵. Choć bowiem rozwój bibliistyki był przede wszystkim dziełem egzegetów i teologów, to jednak popularyzacja ich osiągnięć dokonywała się w wielu krajach również za pośrednictwem literatów świeckich. Popularyzacja taka była tym bardziej potrzebna, że o ile kapłani posiadali pewne wykształcenie w dziedzinie introdukcji biblijnej, to ludzie świeccy byli tego pozbawieni, mieli zaś prawo

¹⁴ *Duszpasterstwo a kultura religijna*, Wywiad z ks. E. Dąbrowskim przeprowadził Z. Laskowski, „Słowo Powszechne” 6 (1952) nr 219, s. 1.

¹⁵ Zob. E. Dąbrowski, *Światowy ruch biblijny*, art. cyt., s. 38-40.

oczekiwać właściwego naświetlenia zagadnień biblijnych, ujętego w sposób popularny. Również i ta działalność wymagałaby, zdaniem księdza Dąbrowskiego, życzliwego poparcia ze strony hierarchii, stanowiąc zachętę i ułatwiając kontakty między literatami a biblistami. W dziedzinie popularyzacji zagadnień biblijnych wśród katolików świeckich dużą rolę miała także do odegrania prasa katolicka¹⁶. Oprócz fachowych pism poświęconych wyłącznie biblistyce, także i inne periodyki powinny jego zdaniem publikować artykuły inspirowane lub kontrolowane przez fachowych biblistów omawiające najnowsze odkrycia biblijne, dążące do integralnego połączenia rzetelnej wiedzy o Piśmie Świętym z aktualną problematyką duszpasterską. Nie wszyscy jednak katolicy świeccy zadowalali się wówczas tego typu ograniczonym dostępem do Biblii. Wielu pragnęło pogłębiać w tej dziedzinie swą wiedzę, oczekując w tym względzie pomocy ze strony Kościoła. Ksiądz Dąbrowski widział w związku z tym duże możliwości działania Instytutów Wyższej Kultury Religijnej oraz parafialnych kół studiów biblijnych. Oczekiwał on także zachęty ze strony Episkopatu do większego zaangażowania się wiernych w dzieło odnowy biblijnej Kościoła.

Ks. Eugeniusz Dąbrowski dostrzegał miejsce ruchu biblijnego w całokształcie życia Kościoła w powiązaniu z najistotniejszymi nurtami współczesnego chrześcijaństwa. Podkreślał przede wszystkim jego wyraźny związek z odnową liturgiczną Kościoła, której skuteczność oddziaływania na wiernych uzależniona jest między innymi od maksymalnego wykorzystania podstaw biblijnych¹⁷. Podkreślał, iż zetknięcie się wiernych ze słowem Bożym przez osobistą lekturę może mieć ogromne znaczenie dla pogłębienia katolicyzmu polskiego, który spotyka się niekiedy z zarzutami religijnego sentymentalizmu czy powierzchowności¹⁸. W związku z tym starał się także propagować solidne, biblijne podstawy kultu maryjnego, który umocniony został wówczas ogłoszeniem dogmatu o Wniebowzięciu Matki Bożej w 1950 roku, a w Polsce Wielką Nowenną Tysiąclecia w latach 1957-1966. Odrodzenie biblijne miało zatem wywierać pozytywny

¹⁶ *Wywiad z ks. B. Dąbrowskim, laureatem nagrody im. W. Pietrzaka*, „Słowo Powszechne” 5 (1951) nr 173, s. 3; *Rozmowa z ks. E. Dąbrowskim, przeprowadził Cyprian*, „Tygodnik Powszechny” 12 (1958) nr 10, s. 4-5.

¹⁷ *Wywiad z ks. E. Dąbrowskim, laureatem nagrody im. W. Pietrzaka*, art. cyt.

¹⁸ E. Dąbrowski, *Przemówienie na uroczystości wręczenia nagrody im. W. Pietrzaka*, „Dziś i Jutro” 7 (1951) nr 26, s. 6.

wpływ na całe życie i rozwój Kościoła katolickiego w Polsce, co – aczkolwiek zawsze aktualne – w pierwszych latach powojennych było nakazem chwili o wyjątkowym znaczeniu.

Prezentowaną wyżej koncepcję ruchu biblijnego w Polsce opracował ks. Eugeniusz Dąbrowski w pierwszym dziesięcioleciu powojennym, przede wszystkim w latach 1947-1956. Kilka lat później konstytucja o *Objawieniu Bożym* i inne dokumenty Soboru Watykańskiego II sankcjonowały i potwierdzały wiele jego śmiałych dążeń w odniesieniu do odnowy biblijnej Kościoła. Sobór ponownie zalecał bowiem szeroki dostęp wiernych do *Pisma Świętego*, rozszerzanie wiedzy biblijnej przez organizowanie kursów, spotkań, opracowywanie pomocy biblijnych, uwzględnianie tła kulturowego Biblii w egzegezie oraz większe niż dotychczas wykorzystywanie Pisma Świętego w liturgii, kaznodziejstwie i katechezie. Nic więc dziwnego, że z dużą satysfakcją ksiądz Dąbrowski przyjął soborową konstytucję *Dei verbum*¹⁹.

Soborem interesował się ksiądz Dąbrowski bardzo żywo, widząc w nim szansę duszpasterskiej odnowy Kościoła²⁰. W latach 1961-1962 i 1965-1966, a więc bezpośrednio przed i po Soborze, odbył dwie dłuższe podróże naukowe do Włoch i innych krajów zachodnioeuropejskich, zapoznając się z tym wszystkim, co dokonywało się wówczas w Kościele. Przede wszystkim interesowała go oczywiście bibliistyka. W stosunku do pierwszej powojennej podróży, jaką odbył wkrótce po zakończeniu działań wojennych, był teraz bogatszy o doświadczenia ruchu biblijnego w Polsce, który – jego zdaniem – wydał oczekiwany owoc, co więcej: bibliistyka była już wówczas – jego zdaniem – najbardziej rozwiniętą dyscypliną teologiczną w Polsce²¹.

Dorobek Soboru w odniesieniu do odnowy biblijnej Kościoła wprowadził szereg uzupełnień do reprezentowanej wcześniej jego kon-

¹⁹ E. Dąbrowski, *Ruch biblijny na nowym etapie*, „Tygodnik Powszechny” 20 (1966) nr 47, s. 2.

²⁰ Zob. *Rozmowa o Soborze z ks. E. Dąbrowskim*, „Tygodnik Powszechny” 16 (1962) nr 23, s. 1-2; oraz cykl artykułów na temat Pisma Świętego w obradach Soboru zebranych następnie w publikacjach książkowych: *Sobór Watykański II a bibliistyka katolicka*, Poznań 1967; i *Konfrontacje. Drogi rozwoju współczesnej bibliistyki Nowego Testamentu*, Poznań 1970.

²¹ *Co nowego w bibliistyce?* Rozmowa o. Malachiasza z ks. E. Dąbrowskim, „Tygodnik Powszechny” 18 (1964) nr 33, s. 3.

cepcji ruchu, choć w zasadniczych zrębach pozostała ona nie tylko nienaruszona, ale wręcz usankcjonowana przez Sobór. Terenem, gdzie osiągnięcia Soboru były wyraźnie widoczne, było wzajemne powiązanie ruchu biblijnego z ruchem liturgicznym. Konstytucja o liturgii wprowadziła szereg postanowień, będących w pewnym stopniu wynikiem odnowy biblijnej. Nakazano czytanie nie tylko Ewangelii, ale i lekcji mszalnej w języku narodowym w czasie każdej Mszy świętej, zalecano głoszenie homilii opartej na tekście Pisma Świętego oraz wprowadzenie komentarzy liturgicznych, także w odniesieniu do czytań biblijnych, oraz postanowiono dokonać weryfikacji doboru perykop liturgicznych. Dążenia te stawiały oczywiście nowe zadania przed biblistyką współczesną, oczekujące na ich podjęcie i realizację. Ks. Eugeniusz Dąbrowski doceniał ich znaczenie, choć nadal widział rozwój ruchu biblijnego przede wszystkim na podstawie przekładu Pisma Świętego z Wulgaty w jej zmodyfikowanej formie, a nie z języków oryginalnych²².

Nowym elementem koncepcji ruchu biblijnego, podkreślanym w związku z *aggiornamento* życia Kościoła przez księdza Dąbrowskiego, był również ekumeniczny aspekt tego ruchu. Kilka lat przed Soborem był on sceptykiem co do tworzenia ekumenicznych przekładów biblijnych, motywując swoje stanowisko inną koncepcją Pisma Świętego w różnych odłamach chrześcijaństwa²³. Później zmodyfikował swój pogląd, widząc w ruchu biblijnym wspólną bazę dla dialogu ekumenicznego, u podstaw którego była również tendencja powrotu do źródeł chrześcijaństwa²⁴. Udzielając wywiadu w 1969 roku o. Tomaszowi Rostworowskiemu w Radiu Watykańskim, na pytanie: „Jakie są perspektywy i szansę wspólnego, ekumenicznego wydania Pisma Świętego”, ksiądz Dąbrowski mógł zatem odpowiedzieć, iż zamierzenia te są jak najbardziej realne, wskazując na dotychczasowe osiągnięcia w tym względzie, które „uzasadniają nadzieję, że zbliża się czas, kiedy to nie tylko zamknięta, ale i otwarta Biblia łączyć będzie wszystkich chrześcijan”²⁵.

²² E. Dąbrowski, *Biblistyka polska w okresie posoborowym*, „Tygodnik Powszechny” 21 (1967) nr 6, s. 1-2.

²³ *Rozmowa z ks. E. Dąbrowskim na tematy biblijne*. Przeprowadził J. Susuł, „Tygodnik Powszechny” 13 (1959) nr 50, s. 5, 7.

²⁴ *Co nowego w biblistyce?*, art. cyt.

²⁵ *Pismo Święte a chrześcijaństwo współczesne*. Rozmowa o. Tomasz Rostworowski z ks. E. Dąbrowskim w Radiu Watykańskim, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 23 (1970), s. 133.

Działalność ks. Eugeniusza Dąbrowskiego przypadła na czas ponownego odkrycia Biblii w Kościele. Taka tendencja z jednej strony otwierała szerokie pole działalności dla biblistów, z drugiej zaś stawiała przed nimi nowe zadania i potrzeby wynikające z długiego okresu zaniedbania w tym względzie. Młodość i lata studiów księdza Dąbrowskiego przypadły na okres poszukiwań nowych dróg w biblistyce współczesnej. Etapy tej drogi wyznaczone były kolejnymi dokumentami *Magisterium Ecclesiae* na tematy biblijne: *Providentissimus Deus* Leona XIII, *Spiritus Paraclitus* Benedykta XV, *Divino afflante Spiritu* Piusa XII oraz konstytucją *Dei verbum* Soboru Watykańskiego II. Te same dokumenty wyznaczały w pewnym sensie etapy pracy i działalności księdza Dąbrowskiego. Warunki społeczno-polityczne i kulturalne na ziemiach polskich pod zaborami sprawiły, iż o odnowie biblistyki polskiej mówić można właściwie dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, co zbiega się w czasie z wydaniem encykliki *Spiritus Paraclitus* w 1920 roku. Okres między tym dokumentem a encykliką *Divino afflante Spiritu* z 1943 roku wypełniony był w życiu księdza Dąbrowskiego zdobywaniem wiedzy i doświadczenia, które miały owocować w późniejszej działalności. Intensywna praca na polu biblijnym przypadła zaś na okres od wydania encykliki Piusa XII o rozwoju studiów biblijnych i od zakończenia wojny aż do soborowej konstytucji *Dei verbum*, wydanej w 1965 roku. Wówczas to właśnie wykrystalizowała się ostateczna koncepcja ruchu biblijnego księdza Dąbrowskiego, która wyrastała z aktualnych potrzeb współczesnego katolicyzmu. Właściwe zrozumienie tych potrzeb, poparte osobistym doświadczeniem i obserwacją odnowy biblijnej Kościoła w Polsce i na świecie, a także wierność autorytetowi nauczającego Kościoła doprowadziły do określonego programu pracy w tej dziedzinie. Ksiądz Dąbrowski widział tutaj trzy płaszczyzny działania: popularyzację tekstu biblijnego, dostarczanie kapłanom i studentom teologii naukowych pomocy biblijnych oraz zainteresowanie szerokich kręgów chrześcijan Pismem Świętym przez popularyzację zagadnień z nim związanych. Możliwość osiągnięcia tych celów widział zaś między innymi w centralnym kierownictwie opartym na katolickim towarzystwie biblijnym, zainteresowaniu Episkopatu, organizacji kursów diecezjalnych na ten temat, podniesieniu poziomu kształcenia duchowieństwa, szerszym wprowadzeniu Pisma Świętego do kaznodziejstwa i katechizacji, akcjach duszpasterskich, licznych wydawnictwach książkowych i prasie. Można więc stwierdzić, iż ksiądz Dąbrowski – jak

napisano na jego grobie na warszawskim Bródnie – jako apostoł Pisma Świętego w Polsce nie tylko wyprzedził wiele wspomnianych wyżej sformułowań konstytucji o Objawieniu Bożym, ale również przygotował znakomicie grunt pod posoborową odnowę biblijną katolicyzmu polskiego.

Ks. Eugeniusz Dąbrowski zmarł w początkowym okresie posoborowych przemian w Kościele, jeszcze w czasie realnego socjalizmu i związanych z nim wielorakich ograniczeń działalności kościelnej ze strony ówczesnych władz. Wiele ze stawionych przezeń postulatów nie mogło być zatem spełnionych za jego życia i doczekało się realizacji dopiero później, w ciągu trzydziestu pięciu lat, jakie mijają w tym roku od jego odejścia, gdy biblistyka polska jest jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się dziedzin teologii. Obserwując aktywność księdza Dąbrowskiego, jego liczne wydania polskiego przekładu Nowego Testamentu, książki, fachową publicystykę biblijną, inicjatywy i postulaty strukturalnego umocnienia ruchu biblijnego, warto pamiętać o tych zasługach ze świadomością, jak uboga byłaby polska biblistyka bez jego pionierskiego zaangażowania w pierwszych, powojennych, najtrudniejszych dla Kościoła w Polsce latach.